

# Wiślacy ruszyli z Wisły. Rowerami chcą dojechać do Krakowa o 19:06

Data publikacji: 19.06.2024 18:30

Spod dworca kolejowego w Wiśle w blisko 180-kilometrową podróż rowerową do Krakowa ruszyła w środę (19.06.) o 11:00 nieformalna Wiślacka Grupa Rowerowa. To inicjatywa kibiców Wisły Kraków, którzy w ten sposób chcą świętować przypadający w ten dzień Dzień Wiślaka.

*Grupa kibiców Wisły Kraków ruszyła w środę (19.06) w podróż rowerową z Wisły do Krakowa. Fot. kr/ox.pl*

Sympatycy krakowskiej drużyny co roku 19 czerwca (19.06) obchodzą Dzień Wiślaka. To symboliczna data - w 1906 roku bowiem został założony ich klub.

Na nietypowy pomysł świętowania tego dnia w tym roku wpadła grupa kilku kibiców 13-krotnego Mistrza Polski. Od kilku lat hobbyistycznie interesowali się kolarstwem i postanowili powiązać obie pasje.

*- Nasza grupa funkcjonuje nieformalnie od kilku lat, ale to taki pierwszy wspólny duży przejazd. Tutaj w Wiśle jest nas około 20 osób, ale na trasie będą dołączać kolejni. Do tej pory jeździliśmy w mniejszych grupach. Dzisiaj świętujemy Dzień Wiślaka. Czy można wyobrazić sobie bardziej wiślacką trasę jak Wisła - Kraków? I to jeszcze po Wiślanej Trasie Rowerowej? Nie sądzę - mówił w Wiśle naszemu portalowi **Maks Michalczak**, były rzecznik prasowy Wisły Kraków, a także jeden z liderów nieformalnej Wiślackiej Grupy Rowerowej.*

Wyprawa ma też historyczny wymiar - inicjatywę objęło patronatem Stowarzyszenie Historia Wisły, które chce w ten sposób przypomnieć o istnieniu sekcji kolarskiej krakowskiego klubu. Działała ona w latach 1948-1962. - *Chcemy oczywiście kultywować historię naszego klubu, a przy okazji promować zdrowy styl życia* - dodaje Michalczak.

Pogoda kolarzom na szczęście sprzyja. - *Może jest odrobinę zbyt ciepło, ale nie narzekamy. Na mecie pod stadionem Wisły Kraków chcielibyśmy się zameldować dzisiaj o 19:06, ale zobaczymy, czy to się uda. Mieliśmy trochę problemów na dworcu kolejowym w Katowicach, bądźmy jednak dobrej myśli* - kończy Michalczak.

kr